

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Wiadomości handlowe. — Przegląd kasy oszczędności.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 25. lutego. Dzisiaj wyszedł w c. k. nadwornej drukarni państwa w Wiedniu i będzie rozesłany XXII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, jednak tymczasowo tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nrem 50. Patent Cesarski z d. 9. lutego 1850 r., którym w miejsce pierwszej części najwyższej ustawy stęplowej i taksalnej z d. 27. stycznia 1840, tudzież w miejsce ustawy stęplowej z d. 16. września 1833 r. obowiązującej w W. księstwie Krakowskiem i przepisów o taksach sądowych i tabularnych, została wydana, ogłoszona i ma wejść w użycie od 1. maja 1850 r. nowa prowizoryczna ustawa o należytościach od spraw jurydycznych, dokumentów, pism i czynności urzędowych.

Równocześnie wyszedł i został rozesłany drugi zeszyt dodatkowy z projektem rady ministeryalnej, którym powyższą ustawę prowizoryczną Jego c. k. Mości do sankeyi przedłożono.

Następnie wyjdzie tamże i będzie rozesłany we wszystkich dziesięciu językach XXIII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa, którym ogłoszono pod

Nrem 51. Patent Cesarski z d. 25. stycznia r. 1850, którym dla całej monarchyi austryackiej została wydana, ogłoszona i ma z 1. maja r. 1850 wejść w użycie powszechna ustawa wekslowa.

Nr. 52. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z d. 25. stycznia 1850, obowiązujące dla tych krajów koronnych, w których powszechny kodeks cywilny jest w użyciu, wyjąwszy królestwo lombardzko-weneckie i pogranicze wojskowe; którem ogłoszono sankcyonowane przez Jego ces. Mość prowizoryczne przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych.

Nr. 53. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z d. 25. stycznia 1850 r., obowiązujące dla krajów koronnych: Węgier, Kroacyi, Sławonii, województwa Serbskiego i banatu Temeskiego, którem ogłoszono sankcyonowane przez Jego ces. Mość przepisy prowizoryczne względem postępowania w sprawach wekslowych.

Równocześnie wyjdzie także 3. zeszyt dodatkowy z projektem ministra sprawiedliwości uzasadniającym powyższe trzy rozporządzenia.

#### Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie ze strony Dyrekcyi c. k. akademickiego nad-gymnazjum.)

Lwów, 27. lutego. Dla egzaminów prywatnych pierwszego semestru r. 1850 wyznaczono dni 20—23. marca, tudzież 3—6. kwietnia r. b.

(Uwiedomienie o umorzeniu obligacyi dawnego długu państwa.)

Wiedeń, 22. lutego. Te obligacye dawnego długu państwa, które postanowieniem najwyższego patentu z 21. marca 1848 na rok administracyjny 1849 przeznaczone są do umorzenia, wykręślane są z ksiąg kredytowych i przygotowane do umorzenia. Później nastąpi ogłoszenie, w którym dniu te efekta spalone będą. Tymczasem podaje się do wiadomości powszechnej, że przeznaczone do umorzenia za upłyniony administracyjny rok 1849 obligacye dawnego długu państwa wynoszą 5,631,120 zr. 29<sup>1</sup>/<sub>8</sub> kr. (5,000,000 zr.)

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 22. lutego. Do wszystkich władz wydano rozkaz nalegać na to, aby publiczne gościace po obu bokach owocowemi drzewami były zasadzone.

Hrabia Stadion przybył tu dzisiaj z Gracu.

Przy terażniejszym uchyleniu c. k. urzędów cyrkulowych, i odesłaniu dawniejszych sporów poddańczych do drogi prawa cywilnego, uchylają się zawarte w ministeryalnym dekrete rozporządzenia, na mocy których uprawnieni, którzy za ubytek dania arbaryalnych i dziesięciny zyczą sobie otrzymać ferszusy indemnizacyjne, mają udowodnić poświadczeniem od przynależnego cyrkulu, że względem pobierania danin fasonowanych niezachodzi żaden spór ze strony obowiązanych.

Według najświeższych wykazów pensya ministra wynosi 8000 zr., jednakże dodana jest do tego tak zwana funktionszulage, która dla ministra spraw zewnątrznych wynosi 16,000 zr., dla ministra spraw wewnątrznych i wojny 8000 zr. a dla innych ministrów 4000 zr. tudzież 2000 zr. na pomieszkanie, tak, że pierwszy z nich pobiera 24,000 zr., minister spraw wewnątrznych i wojny 16,000 zr.; a drudzy po 14,000 zr. pensyi rocznej. Podsekretarz stanu ma 6000 zr. pensyi i 1000 zr. na pomieszkanie, szef sekcyi 6000 zr., także 8000 zr., radcy ministeryalni po 5000, 4000 zr., radcy sekcyi po 3000 zr., sekretarze ministeryalni po 2000, 1800 i 1600 zr., koncepciści po 1400, 1200, 1000 i 900 zr. tudzież stosowny dodatek na pomieszkanie. Prezydent najwyższego sądu apelacyi ma 20,000 zr., wiceprezydent 8000 zr., radcy po 6000, 5000 i 4000 zr., prezydent dyrektoratu obrachunkowego (wraz z Personalzulage) 17,000 zr., wiceprezydent 6000 zr., nadworni radcy po 5000 i 4000 zr., tudzież dodatek na pomieszkanie.

(Dobroczynny wpływ dekretu z d. 10. grudnia r. 1849.)

Werona, 6. lutego. Foglio di Verona mówi w przydłuższym artykule, jak dobroczynny wpływ wywierają w lombardzko-weneckich prowincjach wydany przez Najjaśniejszego Pana dekret z dnia 10. grudnia 1849, na mocy którego za złożeniem 700 zr. m. k., które są obrócone na dochód kapitulantów, można się od wojskowej służby uwolnić. W skutek tego rozporządzenia nie tylko że armia uzupełni swoje szeregi wysłużonymi weteranami zamiast niewprawnych rekrutów albo tych niegodnych subjektów, którzy się częstokroć jako suplenci sprzedawali, lecz nawet indywidua, które nie chcą wstąpić do służby wojskowej, otrzymują stosunkowo za małą cenę uwolnienie, podczas gdy wprzód nie raz ledwo za podwójną a nawet potrójną sumę mogły znaleźć zastępców, z których państwo właśnie nienajlepiej było zadowolone. Foglio di Verona mówi między innymi: „Wszystcy ci, którzy żyją sobie utrzymanie państwa i kwitującego stanu armii, nazywają jednogłośnie ten najwyższy dekret doskonałym tak we względzie ekonomii i porządku, jakoteż z wojskowego i finansowego stanowiska. Francuskie rozporządzenia z 30. września 1810 wywołały we Włoszech prawdziwy handel ludźmi, sprzyjały niegodziwym spekulacyom i były w właściwym tego słowa znaczeniu przestrawkiem społeczeństwa, raną państwa, hańbą dla armii. Terażniejszą zaś mądrą reformę przyjęli Włosi z radością i ukontentowaniem i okazali to także feldmarszałkowi Radetzkiemu z najwyższym wyrazem podziękii, gdy objeżdżał lombardzko-weneckie królestwo.

(Niektóre szczegóły o Rumanach.)

Organ ludności saskiej w Siedmiogrodzie „Siebenb. Bote,“ podaje w przedłuższym artykule o Rumanach pomiędzy innymi następujące szczegóły:

Rumuni stanowią najliczniejszy szczep w Siedmiogrodzie i mają także wiele pobratymców w Bukowinie, w Wojewodynie i w kilku innych niegdys pogranicznych komitatach węgierskich. Celem głównym, do którego oni a raczej przewodzący ich dążą, jest „zcentralizowanie wszystkich Rumunów monarchyi Austryackiej, i niejednego też śmiały pomysł sięga nawet po za granicę wołoską i moldawską, albo też ztamtąd się przydziera. Pozorna jedność w usiłowaniach szczepu rumuńskiego polega najniezawodniej na szczupłej liczbie inteligencyi i wodzów rumuńskich, jako też na szczególnym stosunku prawie ślepego posłuszeństwa gmin dla swych kapłanów obrzadku wschodniego. Nawet sama religia staje się u nich służebnicą dążności narodowych. Gr. nieunickiego biskupa w Hermansztadzie nazywają od niejakiogo czasu biskupem „romańskim.“ Rumuni bowiem austriacy żądają nie tylko hierarchii samodzielnej z metropolitą romańskim na czele, lecz nawet uwolnienia jej od duchownego wpływu hierarchii serbskiej. — Tym wielostronnym, do jednego celu konsekwentnie zmierzającym usiłowaniom stoja dwa silne powody na przeskodzie: najpierw idea jednolitego państwa austriackiego, dla której tworzenie wielkich, przeważnych i czysto wedle narodowości odgraniczonych obwodów administracyjnych byłoby niebezpiecznym, a powtóre ta okoliczność, że wszyscy Rumuni nieżyją w masie obok siebie, lecz w wielu okolicach pomiędzy innymi narodami są porozprószani. Ztąd też wynikają owe nieustanne kłótnie i niesnaski Rumunów z Serbami w Wojewodynie i w Temeskim obwodzie admini-

stracyjnym, — zład zatargi Rumunów z Madyarami w Węgrzech i w węgierskich komitatach Siedmiogrodu, — zład zadzierania się Rumunów z Rusinami Bukowińskimi a najszczególniej ciągłe zwady z Saksonczykami w siedmiogrodzkiej ziemi Sasów.“

O nieprzyjaznym występowaniu wodzów rumuńskich przeciw Sasom i o używanych w tej mierze środkach, mówi dalej tenże sam dziennik w następujący sposób:

„Główną przyczyną wszelkich agitacji jest nowy prow. podział Siedmiogrodu. Do ziemi saskiej bowiem, która jak wiadomo, stanowi najprzeważniejszą część teraźniejszego Hermansztadzkiego obwodu wojskowego, przyłączono wraz z kilką gminami saskimi także kilka gmin rumuńskich. Przeciw temu przydzieleniu wniesiono ze strony rumuńskiej dość liczne protestacje. Protestacyom tym niemy z naszej strony bynajmniej nic do zarzucenia; i owszem o ile tylko warunki administracji na to zezwolą, życzymy im jak najlepszego skutku. Jedno tylko mielibyśmy życzenie przytem, a to jest, aby tych protestacji było mniej nieco, ponieważ dość liczne bywały przypadki, że tam, gdzie wodzowie zanadto samowładnie przystępowali do dzieła, a gminy ich niedostatecznie były zainformowane, podobne protestacje sama ludność rumuńska często dezawuowała. Wydarzało się też dość często, że gminy rumuńskie same upraszały o wcielenie ich do ziemi saskiej. A nawet i o tem przekonano się z doświadczenia, że niektóre gminy rumuńskie oświadczyły ukontentowanie swoje z powodu przydzielenia ich do obwodu Hermansztadzkiego. (L.)

(Gminy zbuntowane powracają do posłuszeństwa. — Drożyzna. — Szkody rządzone przez orkan.)

**Kattaro, 11. lutego.** Odmówienie podatków w Zupańskim i Krywackim dystrykcie, w skutek którego pomnożono w tych okolicach wojsko, będzie zagłodzone w spokojnej drodze; bo gminy wyprawiają czempredziej swoje posłów z oświadczeniem uległości i posłuszeństwa dla tutejszej brygady, a niektóre z nich przynoszą nawet same swe zaległości podatkowe. — Ponieważ w tych okolicach ustał już nadzwyczaj długi dęszcz zimowy, przeto Czernogórcy przeprowadzają się z skąpymi swymi wiktuałami przez stromą skalistą górę dla wywabienia od nas cwancygierów, a właściwie szóstaczków. Lecz podają nam tak wysokie ceny, że my płacimy je tylko dla tego, aby z głodu niezginąć; bo zapewne dla niepomyślnej pory roku nie można żadnych wiktuałów okrętami dostawić, wyjąwszy jedno wino, które z pobliza preselają.

Zapewne już słyszałeś Pan, pisze koresp. Lloyda, w ogóle o szkodach, jakie zrzucił nadzwyczajny orkan dnia 2. b. m.; na całym wybrzeżu znaleziono mnóstwo drzew powyrwanych z korzeniami. W Raguzie połamał wicher morwowe i nadzwyczajnej wielkości drzewa jako żdźbła kruche; na ulicach tego miasta padali tak mocno pojedynczy ludzie na ziemię, że jeden człowiek nogę złamał; ławki kamienne przymocowane żelaznymi klamrami w ziemi, rzucone były na kilka kroków od swego miejsca. W samem Bocca zatopił ten orkan jedenaście okrętów mniejszego i większego kalibru; na wielu miejscach wybrzeża znaleziono szczątki pogruchotane okrętowe.

## Hyszpania.

(P. Bourgoing, poseł rzeczypospolitej francuskiej. — Spokojność w Madrycie.)

**Madryt, 13. lutego.** Na uroczystym posłuchaniu przyjmowała dziś królowa pana Bourgoing, posła rzeczypospolitej francuskiej aby go hrabiem Forbin Janson przedstawić. Reszta wczorajszego dnia i noc przeszły spokojnie. Wojskowe środki ostrożności były bardzo uzasadnione, gdyż rząd otrzymał pewne doniesienia, że partya rewolucyjna zamierza ruch karnawałowy w zaburzenie spokojności zamienić. Ponieważ rząd przez rozwinięcie zbrojnej siły okazał się gotowym do przytłumienia wszelkiego nieporządku, przeto partya rewolucyjna zaniechała swoich zamysłów. Dzisiaj snują się jeszcze niektóre maski po ulicach, ale stolica jest zupełnie spokojna.

(Wiadomości bieżące.)

**Madryt, 16. lutego.** Za kilka dni ma król zebrać pod swoją prezydenturą wielkich dygnitarzy pałacu, prezydentów obydwóch izb i inne osoby przynależne dla zasiągnięcia ich zdania względem zaprowadzenia reform w ceremonii zachowywanej dotychczas przy urodzeniu następcy tronu.

Zdaje się, że udzielona będzie powszechna amnestya za wszystkie mniej ważne przestępstwa.

Z powodu ostrożności, jakie zachować należy w obojętnym stanie królowej, odwołano podróż, którą miała odprawić do Granja i i do Aranjuez.

Utrzymują z pewnością, że książę i księżna Joinville, którzy obecnie bawią w Londynie, w przyszłym tygodniu wyjadą do Madrytu.

Korespondencje z Lizbony donoszą, że hr. Thomar widząc, iż królowa trzyma jego stronę więcej, anizeli kiedykolwiek jest zdecydowany użyć jak najenergiczniejszych środków. Jak najsurowsze ustawy będą wydane względem dziennikarstwa i prasy w ogólności, a w armii przedsięwzięta będzie puryfikacja, w skutek której dowództwa powierzone będą tylko osobom przychylnym ministerstwu.

„Gazette de Madrid“ donosi: „Z powodu szczęśliwego zdarzenia, iż królowa już piąty miesiąc jest przy nadziei, raczyła Jej królewska Mość rozporządzić, aby począwszy od dnia dzisiejszego w całym państwie obchodzono przez ośm dni uroczystość.

Dekretem królewskim kontrasygnowanym przez ministra spra-

wiedliwości nakazane są nabożeństwa we wszystkich kościołach Hyszpanii dla uproszenia szczęśliwego połogu Jej królewskiej Mości.

(Indep.)

## Anglia.

(Izba niższa.)

**Londyn, 18. lutego.** Pan D'Israeli przedłożył na wczorajszym posiedzeniu izby niższej wniosek podający środki do dania ulgi uciążliwemu stanowi rolnictwa i ubóstwu. Minister spraw wewnętrznych p. Grey, sprzeciwiał się temu wnioskowi oświadczając, iż przewidzieć nie można, czyli z końcem roku znajdzie się w skarbie dostateczna przewyżka, któraby mogła usprawiedliwić użycie pieniężnych środków na specjalną korzyść pewnej klasy mieszkańców. Debatę nieskończono lecz odroczone na dzień dzisiejszy. (P. A.)

— 19. lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu izby niższej oznajmił pan D'Israeli, iż na jutrzejszym posiedzeniu przedłoży kilka wniosków względem zmodyfikowania systemu ustawy ubogich i względem zmniejszenia ciężarów rolnictwa i własności gruntowej.

Lord Palmerston odpowiadając na interpelację pana Sanders, oświadczył, iż rozejm między Danią a Niemcami przydłużony jest de facto, lubo termin już minął; lecz niemoże być zerwany bez wypowiedzenia go sześć tygodni naprzód. Rząd angielski zaproponował przydłużenie na sześć miesięcy. Ta propozycja nie podobała się obydwom stronom. — Dnia 16go b. m. otrzymał lord Palmerston notę od rządu duńskiego z oświadczeniem, iż przystanie na to przydłużenie skoro tylko rząd pruski i komisya centralna związku niemieckiego na to ze swojej strony przystaną.

Lord John Roussel zaproponował, aby izba dała pierwszeństwo wnioskowi rządowemu na posiedzeniach czwartkowych począwszy od pierwszego czwartku po wielkiejnocy. Wniosek ten uczyniono dla spiesznego załatwienia spraw.

Dep. Humme oświadczył się przeciw tej propozycji jako ograniczającej prawo inicjatywy izby. Po krótkiej dyskusji przyjęto wniosek lorda Russel większością 143 głosów przeciw 48 pomimo opozycji panów Robert Peel i Dinacle. (Ind.)

(Odpowiedź lorda Palmerston na interpelację względem sprawy duńskiej.)

**Londyn, 18. lutego.** Odpowiedź Lorda Palmerston w izbie niższej na interpelację, czyli rząd duński pod pewnymi warunkami przystał na przydłużenie rozejmu z dnia 10. lipca r. z. była następująca: Rozejm zawarty na sześć miesięcy między Prusami a Danią upłynął w styczniu. Rząd angielski zaproponował obydwom stronom przydłużenie tego rozejmu na dalszych 6 miesięcy. Zrazu robiono przeciw temu z obydwóch stron zarzuty; atoli 16. b. m. nadeszła tu depesza od rządu duńskiego z oświadczeniem, iż Dania chętnie przystanie na podane warunki rozejmu, jeżeli postanowienia jego ściśle będą dotrzymane, i jeżeli wszystkie interesowane strony rozejm ten uznają za prawomocny. Względem dopełnienia warunków upłynionego rozejmu zaszyły między obydwoma stronami nieporozumienia, które aż do czasu jego upłynienia jeszcze nie były załatwione. Strony, których przyzwolenia na przydłużenie rozejmu Dania żąda, są według mego zdania, rząd pruski i niemiecka władza centralna w Frankfurcie. Co do tej ostatniej będą może zachodzić niektóre trudności, jednak przesłałem ambasadorom królewskim w Berlinie i w Frankfurcie instrukcje, aby zalecili przydłużenie rozejmu. Niemogę jeszcze oznajmić decyzji stron, tymczasem jednak rozejm trwa de facto; kroki nieprzyjacielskie niemogą być rozpoczęte bez wypowiedzenia rozejmu sześć tygodni naprzód, a teraz przynajmniej wcale niema powodu do sądzenia, że z jednej lub drugiej strony podobne wypowiedzenie nastąpi. Moja propozycja tyczy się tylko sześciomiesięcznego przydłużenia rozejmu, jednak życzyby może wypadło, aby rozejm jeszcze na czas dalszy był przydłużony, i zdaje mi się, iżby rząd duński chętnie przystał na przydłużenie onego aż do końca roku bieżącego.“ (P.S.A.)

## Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczej.)

**Paryż, 20. lutego.** Dzisiejsze posiedzenie izby prawodawczej zaczęło się dyskusją nad wnioskiem pana Murtemar, względem modyfikacji regulaminu sejmowego w postanowieniach dotyczących się publicznego głosowania. Komisya oświadczyła się przeciw temu wnioskowi, który żąda, aby balotowanie miało miejsce tylko po wątpliwych próbach i tylko nad całemi projektami ustaw. W końcu odrzucono ten wniosek większością 399 głosów przeciw 167. Następnie przeszła izba do dalszej dyskusji nad ustawą naukową. Art. 22 przyjęto bez debaty. Do art. 23 przyjęto poprawkę pana Bastiat, poczem cały artykuł 23 bez odmiany przyjęto. Art. 24 wyszczególnia wypadki, w których niewolno pewnym osobom zakładać szkół elementarnych. Art. 25 postanawia kary za przekroczenie przepisów zawartych w artykule poprzedzającym. Obadwa te artykuły przyjęto. Art. 27 obowiązujący do uwiadomienia władzy o otwarciu nowej szkoły elementarnej, przyjęto. Artykuły 28, 29 i 30 dotyczące oddalenia nauczycieli elementarnych przyjęto bez debaty. Poprawkę pana Lagarde względem mianowania nauczycieli elementarnych, przeciw której się oświadczył minister oświecenia, odrzucono. Art. 30 regulujący mianowanie nauczycieli elementarnych przyjęto pomimo zdania lewej strony, aby debatę nad tym przedmiotem odroczone. — Przy tej sposobności wezwał prezydujący zgromadzenia p. Thouret do porządku. Art. 31 uwalniający nauczycieli elementarnych od służby wojskowej, przyjęto, toż samo i art. 32 zakazujący nauczycielom elementarnym wszelką czynność kupiecką lub ministeryalną. —

W końcu posiedzenia przyjęto jeszcze art. 33. zawierający postanowienia względem pomocników nauczycielskich.

(Pocztą francuską z dnia 20. lutego.)

**Paryż, 20. lutego.** Dziennik „Estafette“ donosi ze wczoraj było kilku członków większości izby u prezydenta republiki przedstawiając mu, iż obecne ministerium już nie posiada zaufania zgromadzenia narodowego. Z wymijającej odpowiedzi prezydenta wnioskowano, iż mimo to niemysli oddalić swoich ministrów. Monitor ogłasza dziś znowu, że wszelkie pogłoski o zmianie ministerjalnej są zupełnie bezzasadne.

Wczoraj nadeszła tu telegraficzna depecha z doniesieniem, iż papież przyjął pożyczkę tak jak mu ją zaproponowano.

Dzień 24. lutego wypada w niedzielę, duchowienstwo oświadczyło, iż w ten dzień nie mogą być odprawiane msze żałobne. — W rocznicę rewolucji odprawiona przeto będzie tylko suma, Absolutur i Te Deum. Słychać, że ta ceremonia odbędzie się w kościele św. Magdaleny z wielką wystawnością. (P. S. A.)

— Do Paryża zjeżdża się teraz nadzwyczajnie wiele cudzoziemców, i zapewne z tego powodu pełno osób na wszystkich publicznych miejscach zabawy, czego od wielu już miesięcy nie dostrzegano. Jakoż i znakomitsi mieszkańcy Paryża więcej się teraz oddają zabawom niż przód.

Dziennik „Patrie“ zawiera treściwe uwagi o deputowanych należących do socjalnego stronnictwa, a wybranych teraz w różnych okręgach wyborczych Paryża. Większa ich część składa się z amnestyowanych powstańców czerwcowych. Jednego z tych deputowanych wybrano dla tego, bowiem sam ogłosił się być zwolennikiem komunizmu utrzymując, że ziemia i powietrze jest wspólne dla wszystkich dobro. Wybrano też złożonego z posady nauczyciela elementarnych szkół, gdyż z tem się oświadczył, iż wybór pana Girardin byłby hańbą dla socjalnego stronnictwa. Oświadczenie to przyjął lud zgromadzony z okrzykiem: „Niech żyje demokratyczna i socjalna republika!“ Do socjalnego komitetu wyborczego wybrano w powiecie Paryżkim samych amnestyowanych powstańców czerwcowych.

— Ze wszystkich departamentów nadechodzą zaspokajające doniesienia o przygotowaniach do wyborów na dniu 10. marca. Wszystkie stronnictwa postanowiły unikać wszelkich ruchów rewolucyjnych, i sprawę swą wywalczyły bronią legalną powszechnego głosowania. — Dotąd nie dozwoliły sobie stronnictwa żadnej demonstracji, jak to dawniej zwykle przy wyborach bywało. (W. Z.)

(Kurs giełdy paryskiej z 21. lutego.)

Renty 5% — 95.35; 3% — 57.70.

### Szwajcarya.

(Sesja rady rządowej.)

**Berna, 16. lutego.** Na ostatniej sesji rady rządowej odczytano sprawozdanie namiestnika z obwodu Schwarzenburg, w którym donosi, że w kantonie Freyburg panuje obecnie znaczne wzburzenie. Sądzą powszechnie, że przeciw rządowi wybuchnie powstanie. Najzapalczywszą są Włosi (mieszkańcy kantonu mówiący po francusku.) Od pojedynczych mieszkańców Fryburga dowiedział się, że wygnany biskup Marylley podniecił tę agitację. Z największą otwartością zeznano przed nim, że w Fryburgu będzie rewolucja, skoro mieszkańcy Berny otrzymają rząd inny; na teraz jeszcze pozostanie przy dawnym. Jestto w samej rzeczy uderzająca, że obywatele Fryburga, którzy przedtem nie trudnili się polityką, teraz o stosunkach Berneńskich jak najlepiej są zawiadomieni. Do zwycięstwa konserwatystów na wyborach przywiązują tutaj wielką nadzieję.

### Włochy.

(Wiadomości bieżące.)

**Turyń, 16. lutego.** Wydawany przez jakiś czas w Turynie dziennik francuski: „National de Turin“ przestał już wychodzić. — Wczoraj wieczór odbyła się w Turynie zabawa muzyczna na korzyść emigrantów włoskich. Dochód z niej dla nader licznej zgromadzenia powinien być bardzo znaczny. — Hrabia Montemolin odjechał dziś w towarzystwie swego brata, Don Ferdinando, na Modenę do Wenecji. — W Liwornie skazała władza wojskowa pewne indywiduum za ubliżające i nieprzyzwoite wyrażanie się o władzy na karę cielesną 40 kijów. — „Giornale di Roma“ potwierdza wiadomość o mianowaniu generała baron. Calbermatten prezydentem ministerstwa rzymskiego w miejsce generała-lejtnanta księcia d'Orsini, który się podał do dymisji. — Municypalność miasta Ankony zmuszona jest dla pokrycia niedoboru zaciągnąć 5pct. pożyczkę na 50.000 sztuków, którą przy korzystnym usposobieniu ludności tamtejszej łatwo uskutecznić się spodziewa. (Ll.)

(O upłynionym karnawale.)

**Rzym, 13. lutego.** Wczoraj ukończył się karnawał, a ile potąd wiadomo, bez żadnych dalszych smutnych wypadków. Zresztą zaniechano też zwykłej przy zakończeniu karnawału uroczystości i wieczoru „Moccoli.“ Wprawdzie zatknięto miejscami przy powozach lub w oknach jarzace świece, lecz były to tylko próby czynione powiększej części od cudzoziemców, nie naśladowane bynajmniej przez Rzymian z powodu podzielanej obawy lub w chęci okazania obojętności dla zabaw tych. Zresztą miały się władze francuskie tego wieczora więcej niż kiedy indziej na baczności, bowiem kiedy wojska papieżkie trzymały właściwą straż na Corso, stały francuskie oddziały uszykowane na pobliskich placach i przed swymi koszarami, aby natychmiast przybyć z pomocą gdzieby tego była potrzeba. Na

samem Corso okazywano nienawiść narodową przeciw tym nieproszonym gościom w ten sposób, że ciskano na nich gradem „konfektów“, toż pochwyconemi z ziemi kwiatami jakie po oddaleniu się z Corso powozów zbierano. Liczne tłumy ludu klas pospolitych trzymały się gromadnie, wyszydając wśród głośniejszych oklasków zebranego ludu przechodzących szczególnych Francuzów, z czego nie raz przyszło nawet do brzydkich kłótni i bójki. Zład też, jako niemniej dla nieobyczajnego ciskania kwiatami na tę małą liczbę dam, jakie się w powozach znajdowały, a to widocznie dla ukarania ich za brany w zabawach karnawałowych udział — przybrał karnawał mianowicie na dniu wczorajszym charakter gburowaty i poczęści dziki, czego dawniejszymi laty wcale nie dostrzegano. Zresztą chociaż karnawał rzymski nie był już i w ostatnich latach tak wdzięczny i powabny jakgo niegdyś Gothe w opisie swym maluje, jednakże lud rzymski zachowywał się potąd właśnie podczas karnawału z wszelką przyzwoitością, i niepodobna zaprzeczyć, że bywało to jedynie winą cudzoziemców a mianowicie rubasznych Anglików, jeżeli czasami w czem przeciw przyzwoitości wykroczone. — Wczoraj rozeszła się wiadomość, jakoby przeszłej nocy miały zająć liczne aresztacje, jakoż wypadki ostatnie okazały potrzebę przedsięwzięcia podobnych środków. (D. R.)

### Niemce.

(Kwestya przyłączenia się do przymierza Berlińskiego.)

**Frankfurt, 19. lutego.** Z siedmiu członków niemieckiego wydziału tutejszego zgromadzenia ustawodawczego, oświadczyło się pięciu za niezwłocznym przyłączeniem się do przymierza Berlińskiego, dwaj zaś utrzymują, że temu przyłączeniu się ze strony Frankfurtu stoją na przeszkodzie prawne i polityczne trudności. Nakoniec zgodził się wydział z wszystkimi członkami swoimi na to, ażeby wniosek pana Donner według art. 16. aktu konstytucyjnego odesłać do senatu. Obrady nad tym wnioskiem zaczną się w zgromadzeniu prawodawczem we czwartek lub w piątek i spodziewają się tu powszechnie, że będzie przyjęty bez dalszych rozpraw. (P. S. A.)

Gazeta „Ober-Post-Amts-Zeitung“ donosi pod d. 20. lutego co następuje: „Komisya zgromadzenia ustawodawczego uchwaliła jednomyślnie co do wniosku pana Donner względem przystąpienia do przymierza Berlińskiego stosownie do art. 16go kompletującego aktu konstytucyjnego iż ma być odesłany do senatu. Tą uchwałą nie rozstrzygnięto bynajmniej materalnej strony wniosku. Bowiem według art. 16go przechodzi ten wniosek do senatu nie jako uchwała ciała prawodawczego, lecz jedynie w tym celu, ażeby senat dał swoje zdanie o nim. Jeżeli ze strony senatu nie nastąpi żadna deklaracja, wtedy może ciało prawodawcze tylko większością 2/3 części głosów wziąć ten przedmiot pod dalsze obrady.

(Pełnomocnik Limburga i Saksonii przy cent. komisji związk. — C. k. austriacki batalion Palombini do Czech.)

**Frankfurt, 21. lutego.** Wczoraj przedstawił się wysokiej centralnej komisji związkowej królewsko-niderlandzki radzca stanu p. Scherff jako pełnomocnik ze strony księstwa Limburg. Na tem samem posiedzeniu wstąpił także saski tajny radzca baron Könnertitz jako pełnomocnik królestwa saskiego.

Dziś rano o 8. godzinie wyruszył z naszego miasta ces. austr. batalion Palombini, który długi czas należał do tutejszej załogi. — Muzyka wojskowa całej tutejszej załogi, i książę Prus z licznym orszakiem oficerów wszelkiej broni wyprowadzali ten batalion, odchodzący do Czech. (P. S. A.)

(Rozprawy w izbie pierwszej.)

**Drezno, 22. lutego.** Pierwsza izba zatrudniała się dziś dyskusją nad projektem ustawy względem zniesienia kary śmierci. — Przedłożenie tego projektu pozwoliła izba deputowanemu Joseph na posiedzeniu 21. stycznia większością 21 głosów przeciw 21. — Przy głosowaniu przyjęto projekt ustawy według osnowy zmiennej przez wydział większością 36 głosów przeciw 9, jak następuje: My Frydryk August itd. §. 1) We wszystkich przypadkach gdzie według prawa kara śmierci jest zagrożona, lecz na mocy §. 9) praw zasadniczych zniesiona, ma zamiast kary śmierci postanowiona być kara dożywotniego więzienia pierwszego stopnia. §. 2) We wszystkich wypadkach gdzie teraz według prawa zagrożona jest kara dożywotniego więzienia, ma być postanowiona w tym samym stopniu kara 15 — 20 lat więzienia. Jeżeli zaś dożywotne więzienie jako najwyższy stopień kary jest zagrożony, wtedy redukuje się to maximum na 30 lat odpowiedniego stopnia. — Między głosującymi nad tym projektem był także były minister spraw wewnętrznych, Weinlig, prokurator publiczny Metzler i kilku innych wysokich urzędników. — Z najpewniejszego źródła mogę donieść, że rząd w żaden sposób niepotwierdzi tej uchwały izby pierwszej, do której bez wątpienia druga izba znacznie większą jeszcze większością głosów przystąpi.

(B. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 22. lutego.)

Met. Austr. 5% — 82 1/4; 4 1/2 pct. 71 3/8. Akcje bank. 115 1/2. Sard. 32 1/2. Hyszp. 3 1/2 — 29 1/2. Polskie 300 — 120 1/4; 500 — 80 1/2.

### Prusy.

(Przysięga urzędników. — Translokacja nowo organizowanego wojska badeńskiego.)

**Berlin, 20. lutego.** Zeszłej niedzieli o jedenastej przed południem odbierano w sali posiedzeń ministerjalnych uroczystą przysięgę od wszystkich radzców ministerjalnych tudzież innych urzędni-

